

Korupcja w rządzie Nowej Republiki

Nowa Republika miała być zrywem nowych sił Brazylii by udzielić instytucje nie tylko państwowe i przeprowadzić proces demokracji kraju. Niestety okazuje się, że to nie jest sprawą łatwą. Zaczynają się pojawiać krzyżące lamania praw w rządzeniu i administracji pieniędzmi publicznymi. W prasie jest głośno o sprawie malwersacji pieniędzy przez zdymisjonowanego eks-ministra Planowania, Anibalę Teixeira, który został oskarżony przez specjalną komisję parlamentarną o korupcję, współuczestnictwo w nielegalnym rozdziale pieniędzy publicznych i o zniszczenie dokumentów mogących być dowódem do nowych oskarżeń.

Analicyści prasowi stwierdzają, że normalnie tam gdzie istnieje administrator państwowy oraz dużo pieniędzy zawsze dochodzi do nielegalnych transakcji, gdyż prawie zawsze odpowiedzialni za dystrybucję środków pieniężnych żądają pewnych odsetek. Dotychczas takie wypadki były piętnowane ale nigdy nie postawili winnych przed sądem. Tym razem wrażliwość ma nadzieję, że czas Teixeira będzie znakiem nowych czasów, w których odpowiedzialni będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Korupcję nie należy zwalczać przy pomocy demagogicznych przemówień ale poprzez wysiłek zbadania stopnia winy każdego oraz ukarania winnych przestępstwa. Malwersacja istnieje gdyż dotychczas mówiono się dużo o nadużyciach ale nie pociągano się nigdy nikogo do odpowiedzialności.

W prasie podano jakie istnieją “możliwości” nielegalnego zarabiania pieniędzy. Stwierdzono, że budowy publiczne są prawdziwymi kanałami poprzez które znikają pieniądze państwowe. Tak zwane “komisowe” pożera część pieniędzy między 1 do 4 procent przy dużych sumach a nawet 10 procent przy mniejszych. By udzielić tej sytuacji należałoby poddać inwestycje państwowe pod kontrolę Parlamentu i tępić wszelkie objawy korupcji. To oczywiście nie rozwiązałyby wszystkich, ale do pewnego stopnia zahamowałyby postęp skandalicznych afer finansowych.

Wszyscy odczuwają trudną sytuację ekonomiczną bo przecież odbija się na kieszeni każdego. Dlatego społeczeństwo z uwagą patrzy na wysiłki rządu by doprowadzić do porządku administrację państwową, bo tylko w ten sposób istnieją możliwości ogólnej poprawy stopy życiowej całego narodu.

Światowy Dzień Bez Tytoniu



Światowa Organizacja Zdrowia za pośrednictwem Ministerstwa Zdrowia ustanowiła dzień 7 kwietnia Dniem Bez Tytoniu. Celem tej organizacji jest zmniejszenie produkcji i konsumpcji papierosów tak szkodliwych dla zdrowia. Niestety do tej akcji nie przyłączyły się syndykaty zrzeszające producentów tytoniu oraz organy reklamujące produkt. Cała więc akcja skupiała się na konsumentach, palaczach, którzy mieli

okazać do stwierdzenia jak wielkie szkody wyrządza tytoni w organizmie.

Palenie niezmiernie szkodzi centralnemu systemowi nerwowemu, systemowi krążenia, płucom, sercu, przewodowi pokarmowemu oraz nerkom. Stwierdzono, że u palaczy zużywających 20 papierosów na dzień wypadki raka wyżej wymienionych narządów zdarzają się częściej niż u niepalących. System krążenia jest narażony na sklerozę oraz wylewy krwi. Płuca zapadają na chroniczne zapalenia oraz raka. System pokarmowy ulega wrzodom. Serce w każdej chwili może spowodować śmierć przez udar sercowy.

Brazylia jest drugim w świecie konsumentem tytoniu. Pierwsze, niesławne miejsce, zajmuje Polska. Tu 33 milionów palaczy zużywa 150 miliardów papierosów, to jest 304 tysiące papierosów jest zapalanych w każdej minucie. Według oficjalnych danych tytoni powoduje każdego roku śmierć 100 tysięcy brazylijczyków oprócz narażenia niepalących na szkody zdrowotne. Podczas gdy w Brazylii wzrasta liczba palaczy, gdyż młodzi zaczynają palić coraz wcześniej, w krajach rozwiniętych ze względu na reklamę przeciwną zwyczajowi palenia, liczba zwolenników tytoniu zmniejsza się, a to zmusza wielkie trusty produkujące papierosy do zwiększenia inwestycji w krajach niedorozwiniętych.

Walka o władzę w Sowietach

Walka o władzę między grupą reformistyczną Gorbaczowa i twardogłowymi z Partii Komunistycznej przeniosła się ostatnio na łamy prasy co jest czymś nie spotykanym w tym kraju. Dziennik Prawda, który popiera reformy Gorbaczowa mocno oskarżył dzienniki Sowietskaja Russia o opublikowanie listy pewnej czytelniczki broniącej systemu stalinowskiego. Jest to manifest tych, którzy sprzeciwiają się perestrojce” — stwierdził Prawda.

Autor artykułu Prawdy, najprawdopodobniej członek ekipy Gorbaczowa, nie szczędzi krytyki wobec kierownictwa dziennika. “Można zrozumieć nostalgię niektórych osób w stosunku do przeszłości, ale jest czymś nie do przyjęcia, by organ prasy publikował takie listy” — oświadczył dziennik. Pismo dało do zrozumienia, że list broniący stalinizmu jest próbą pominięcia perestrojki przez zwolenników ortodoksyjnych Kremia pod przewodem Yegora Ligaczewa.

Dziennik Prawda stwierdził, że Sowiety potrzebują ludzi bardziej starających się o poprawę bytu aniżeli tych, którzy jedynie widzą nieprzyjaciół. “Patriotą jest nie ten, który

szuka wszędzie nieprzyjaciół, ale ten co działa w interesie państwa i społeczeństwa, bez oglądania się na trudności” — oświadczył dziennik, rzecznik Partii Komunistycznej.

W liście, czytelniczka stwierdziła, że represje Stalina są wyolbrzymiane i że krytyki metod stalinowskich powodują zamieszanie ideologiczne wśród młodzieży sowieckiej. “Nie możemy zapomnieć, że Stalin był organizatorem i wykonawcą terroryzmu w wielkiej skali, który spowodował śmierć tysięcy osób” — podkreślił autor artykułu i dodał: “W tym znaczeniu wina Stalina jest przegromna i nieprzebacalna”.

Dziennik Prawda w sposób dramatyczny broni reform Gorbaczowa i zaakcentował dosadnie, że powrót do metod przeszłości “mogły przynieść nieprzewidziane konsekwencje tak w polityce wewnętrznej jak i zewnętrznej”. Kończąc stwierdził: “niema innej alternatywy dla perestrojki”.

Dla obserwatorów zachodnich, mocny artykuł Prawdy, otwierający polemikę w sposób dotąd niepraktykowany, wskazuje na dramatyczną walkę o władzę między reformistami i ortodoksyjnymi biurokratami Partii na Kremlu.

WYDARZENIA TYGODNIA

◆ Moskwa — Lider Związku Sowieckiego, Michaił Gorbaczow, i prezydent Afganistanu, Najibullah, podpisali traktat zgodnie z którym wojsko sowieckie wycofa się z Afganistanu w najbliższej przyszłości. Umowa została podpisana w Taszkencie i przewiduje utworzenie nowego rządu opartego na demokratycznych zasadach politycznych i ekonomicznych.

◆ Brasilia — W końcu ubiegłego tygodnia rząd brazylijski wydał nowy pakiet zarządzeń ekonomicznych zgodnie z którym zostaną zamrożone zarobki pracowników państwowych, będą zwolnieni funkcjonariusze i przeniesieni na emeryturę przyjęci do pracy tylko ze względów politycznych, zostaną podniesione podatki dla banków, i zniesione przywileje finansowe w instytucjach państwowych. Środki te mają zamiar udzielić finanse państwowe. Minister Planowania oświadczył, że rząd przewiduje na ten rok inflację rzędu 600 procent.

◆ Waszyngton — Amerykański Departament Obrony wysłał do Panamy 1300 żołnierzy marynarki wojennej. Pentagon oświadczył, że oddział ten nie ma wspólnego z pogłoskami obalenia rządu dowódcy wojska Panamy, Manuel Antonio Noriega. Wojsko amerykańskie ma bronić interesów obywateli amerykańskich znajdujących się w Panamie.

◆ Brasilia — W spotkaniu roboczym trzech prezydentów z Brazylii, Argentyny i Urugwaju, została podpisana umowa, w myśl której zostanie zwiększona wymiana kulturalna, handlowa i naukowa między tymi krajami. Prezydent Argentyny, Raul Alfonsin, zwiędził centrum brazylijskich doświadczeń w dziedzinie energii atomowej w Ipero. Sarney oświadczył, że wizyta prezydenta Alfonsina jest dowodem, że “nie istnieje wyścig zbrojeń w dziedzinie atomowej między obu krajami”.

Z listów de redakcji

Wielebny Księżo Redaktorze!

W "Ludzie" z 8.3.br. przeczytałem artykuł p. Anny Witek "Obraz M.B.Kozielskiej", przedrukowany z londyńskiego "Dziennika Polskiego" z 1.4.87. Jako jeden z ostatnich kozielszczan, żyjących w Brazylii — wiem tylko o jednym, mieszkającym w Rio, Aleksandrze Janasie, mym przyjacielu z jednej przychy — pragnę przesłać kilka uzupełnień i sprostowań.

Jenicy z Kozielska zostali wymordowani w Katyniu w czasie od marca do maja 1940 r. Nas, oficerów internowanych na Litwie, i małą grupę z Łotwy przywieziono do Kozielska w lipcu tegoż roku, bolszewicy podkreślali nam, że "wy nie jeńcy, wy internowani". Zdanie: "W czasie wywożenia jeńców polskich z Kozielska do Katynia Niemcy zaatakowały Rosję..." jest niezgodne z prawdą. Gdy Niemcy zaatakowały swego sprzymierzeńca w rozgromieniu i zagarnięciu Polski dnia 22.6.41, my siedzieliśmy w Kozielsku i szaleliśmy z radości, że się dwóch bandytów pobilo i nam się może uda wyostać z obozu i uciec gdzieś, np. do Turcji. Nie mogli zrozumieć naszej radości, tak jak my nie mogliśmy pojąć idiotycznego systemu, gdzie wszystkie głosniki z centrali radiowej, podające, że od 5-tej rano kraj jest bombardowany i Niemcy wtargnęli do Rosji, powtarzali jednocześnie, że "największymi wrogami ludu sowieckiego są kapitalistyczne Anglia i Stany Zjednoczone, a najlepszym sojusznikiem są Niemcy" — dopiero późnym popołudniem "zmieniły płytę". Wywieźli nas w jakiś czas potem do obozu w Griażowcu koło Wologdy na północy, gdzie spotkałmy ok. 450 oficerów ze zlikwidowanych obozów: Kozielski, Starobelski i Ostaszków — po jednym transporcie z każdego. Dlaczego tych oszczędzili, nie wiadomo. Co do nas, chodzili słuchy, że ewentualnie chcieli nas wysłać na dalekie wyspy Morza Arktycznego: Ziemię Fr. Józefa lub Nową Ziemię, gdzie żyć mogą tylko białe niedźwiedzie.

Obraz M.B.Kozielskiej powstał z inicjatywy Koła Rycersko-Religijnego, gdyż chcieliśmy mieć swój ołtarz, przy którym zamknęli z nami księży, w liczbie siedmiu, mogliby pokryjomu odprawiać Msze św. Początkowo chciano namalować obraz M.B.Ostrobrowskiej, bo bolszewicy, chcąc upiękoczyć salę kinową w obozie, przyrzekli zorganizować pracownię malarską. Los chciał inaczej. Jeden z oficerów, przecho- dząc koło cerkiewki-skladu żywności, gdzie bolszewicy robili porządki, ujrzał na ścianie kopię cudownego obrazu M.B. Żyrownickiej (Żyrowice koło Slonimia, gdzie pierwszym przeo- rem unickiego klasztoru był św. Józefat Kuncewicz). Piel- grzymki z całej Rzeczypospolitej ciągnęły do Żyrowic. Od Jana Kaz. począwszy prawie wszyscy królowie polscy odwied- dzali obraz cudowny, a Jan III Sowiecki złożył swą zwycię- ską szablę spod Wiednia jako wotum. Tadeusz Zieliński, ar- tysta malarz i rzeźbiarz, po różnych próbach stworzył obraz- plaskorzeźbę: M.B.Ostrobrowska z Dzieciątkiem, przytulonym do Niej, i wziętym z obrazu Żyrowickiego. W obozie zaprzyjaź- niem się z Tadeuszem, który mi go w sekrecie pokazał już w stadium końcowym — zrobił na mnie ogromne wrażenie. Później słuchałem pod nim odprawianej Mszy św. w obozie w Griażowcu, potem w Sztapie Armii w Buzuluuku. Starą kopię, otrzymaną w wojsku, mam stale ze sobą.

T. Zieliński żyje w Londynie, pisał mi ostatnio, że pracuje nad budową 15-tu kapliczek Stacji Drogi Różańcowej w Lourdes, pod gołym niebem przy Zakładzie dla Ułomnych Dzieci.

Z poważaniem —

Stanisław Murzynowski

Kronika Rio de Janeiro

JANUSZ KORCZAK

Dnia 19 marca w Towarzystwie Polonia w Rio de Janeiro miało miejsce słuchowisko o Januszu Korczaku. W swoim zagajeniu prezes Towarzystwa powiedział co następuje:

"Przeszło 10 lat temu p. Ignacy Jeśman miał odczyt o Januszu Korczaku i wówczas prezesem Towarzystwa Polonia była śp. pani Zofia Wysocka, wzniana ewangelicznie. Obecnie prezesem Towarzystwa jest katolik. Widzę w tym zbiegu okoliczności symbol prawdziwego ekumenizmu. Protestant, Żyd, katolik — to przede wszystkim człowiek. Poza tym łączy nas też wspólny mianownik narodowy: jesteśmy wszyscy dziećmi ziemi polskiej. Jesteśmy Polakami.

Wielki wkład Janusza Korczaka do kultury polskiej — i nie tylko polskiej, — jest on powszechnie uznany za obywatela świata za swoje głęboko ludzkie podejście do dziecka/człowieka. "Dziecko to nie projekt człowieka, dziecko to człowiek". Te słowa Korczaka bardzo go zbliżają do chrześcijańskiej wizji człowieka — człowieka jako osoby ludzkiej. W czerwcu mamy zamiar powtórzyć wspaniały program audio-wizualny, także przygotowany przez p. Jeśmana, o św. Maksymilianie Kolbe. Mam nadzieję, że pomalą uda nam się stworzyć w Rio ośrodek Kultury polskiej. Liczymy na por- parcie wszystkich członków!"

Pięknie, wrzuszające i nieraz wstrząsające przeżrocza uświadomiły nam, że walka o prawa człowieka trwać będzie do końca świata. Niestety zawsze pojawia się jakaś ideologia, jakaś grupa ludzi która dąży do totalitaryzmu. Ale ludzie jak Korczak, jak św. Maksymilian Kolbe i ks. Popiełuszko — potrafią temu skutecznie przeciwdziałać — choćby ceną własnego życia.

Ponieważ spotkanie kolonii polskiej nastąpiło w sam dzień św. Józefa wspomnieliśmy także o dawnej tradycji ob- chodów imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w Towarzy- stwie Polonia a obecnym na sali solenizatom zaśpiewaliśmy hucznie "Sto lat".

Uczestnik

Stanisław Gachowski

Podróżnik i naukowiec Paweł Strzelecki

5)

W listach pisanych do Ady- ny Turno w Polsce, Strzelecki wspomina, że spotkał w Ame- ryce wielu emigrantów pol- skich cierpiących nędzę i że w ich trudnych sprawach inter- weniował nawet w Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Pod koniec 1835 roku Strze- lecki opuszcza Stany Zjedno- czone i 22 stycznia 1836 r.

przybywa do Rio de Janei- ro. Sześciomiesięczny pobyt polskiego podróżnika i bada- cza w Brazylii miał dla nie- go — i nie tylko dla niego — szczególne znaczenie. Przy- nosi bowiem polskiej literatu- rze jeden z najpiękniejszych opisów dziewiętnych lasów, jak również gorący protest przeciwko upodleniu czło- wieka. Opis lasu dziewiętego jest hymnem uwielbienia dla

Loteria Fantowa

W celu spłacenia długów "Ludu" z roku 1987 zorgani- zowaliśmy Loterię Fantową (Rifa). Będą losowane przez Loterię Federalną w dniu 30 kwietnia br. dwie nagrody. Pierwsza to: adapter (aparatu de som) i druga aparat fotograficzny. Prosimy o zrozumienie i współpracę.

Redakcja

cudów przyrody. W sil-
Brazylia, na górze Corcoran
przez pewien czas będzie
dał wilgotność atmosfery.
źniej uda się stałkiem do
kraju uprawy kawy, w sta-
nie São Paulo oraz do kra-
tego w minerały stamu Mau-
Gerais, gdzie przeprowad-
szczegółowe badania geolo-
czne.

W sierpniu 1836 r. Sma-
lecki rozpoczyna kolejne
dania w Argentynie. W sta-
wach i bibliotekach w Bue-
Aires zagrzebuje się z
wością naukowca i human-
sty. Znajduje tam wiele ma-
teriałów dotyczących dys-
minacji Indian. Jest nazo-
nym świadkiem rozstrzela-
110 wódzów Indian.
zwabionych podstępnie
wczesnego dyktatora Ar-
gentyny, J.M. Rosasa. W
miętniku zapisał "Tram-
uwierzyć, że w wieku 17-
zacji można się jeszcze
spotkać z człowiekiem,
który z wilczą chciwo-
krwi rozkazuje innym pro-
rom wykonywać bezmyślnie
morderstwa, które ci o-
podejmują i wykonują a
zimniejszą krwią."

Po opuszczeniu stolicy
gentyny swoją ekspedyc-
kieruje w górę rzeki Para-
do Paragwaju. Przesł
Chaco powraca jeszcze
do Buenos Aires. Po
dniowym wypoczynku
się w rejonie miejsc
Cordoba, San Fran-
Mendoza, prowadząc
badania geologiczne. Po-
siągnięty przelecy Usual-
prowadzącej z San Juan
Aconegua (najwyż-
szczytu górskiego Am-
Południowej) dokonuje
obserwacji meteorolo-
nych. W prowincji Man-
Ludzie już przepro-
badania nad zamieszka-
tam Indianami, by pow-
dzić raz jeszcze sformu-
ne przez siebie "prawo
Po ukończeniu badań
wilgotnością atmosfery
dach, Strzelecki zakoń-
pobyt w Argentynie.

Na dwor-
Henryk VIII
Karol II r
Królowa
obnie jak o
rodzenie o
Znaczną
Znać na granic-
Kobziarz
Kobziarz
strakcja ka-
kolony, swój
wrykie oży-
ność.

Star-
Specjaliz-
we w niedal-
do pracy i
czep starszy
Ludzie z ro-
wym zmniej-
wanych, mo-
dzię wiele w
Dotyczy to
wódek jak
malo atrak-
Oblicza s
pogię 15,2%
ka każdego
wzrostek ter-
Miedzyn-
roku 2025 lic-
zawów, w ol-
Władze p
mających w
japońskie M
na zamiar
emerytury w
otwarac mn
Plan ten ma
wyzaczył ch
zwiększyć z
Niekłóre
przechodzeni
czyna się p
W 17 lat zycia
zmniejszoną
przy dotycz-
W ten s
"na" do dal-

Diretor Responsável e Redator-chefe: Pe. Lourenço Mika
Jornalista Profissional Diplomado pela UFPR. Registrado no
MTPS sob n.º 2186. Matricula Sindical n.º 1232.

Redator: Pe. Jorge Morkis

Administração: Pe. Xisto P. Bobato, Pe. João Ukachenski
e Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislaw
Serzysko, CM; Pe. Wendelin Świerczek, CM; Pe. Benedykt Grzym-
kowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka;
Sr. Maciej Feilthusen; Sr. V. J. Szankowski; Sra. Slawa Stepiak;
Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Sr. Tomasz Ly-
chowski; Sr. Stanisław Klimaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Hele-
na Domianska; Sra. Halina Marciniowska; Sra. Irena Łoś, Tadeusz
Kruł, Roman Wachowicz e Danuta Lasłowska. ★ Os artigos assi-
nados são de inteira responsabilidade de seus autores.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de
Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA
VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral, 846 — Caixa P. 80
— Tel.: 222-1057 (PABX) — 80.410 Curitiba-PR — Brasil

GODZINY PRZYJĘĆ

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 14,00

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1988

Początek wyciąka:
W Brazylii — za rok 1988 — półrocznie Cis. 5000
W krajach północno i połudn.-amerykańskich 50 000
W Europie, Azji i Oceanii Cis. 5000
Cena egzemplarza



Órgão de propriedade da Con-
gregação da Missão e editado
pela Gráfica Vicentina Ltda.

Kobzy i kobziarze

Kobzy to jeden z najstarszych instrumentów muzycznych. Początki używania ich sięgają bardzo dawnych czasów. W ich rysunek widać na rzymskich monetach i grywał na nich sam Neron.

W czasach średniowiecznych kobzy umilały czas weselom oraz zniwiarzom i robotnikom podczas ich pracy. Miały one duże znaczenie podczas wojen, gdyż podnosiły ducha, wzbudzały zmęczonych żołnierzy, zagrzewały do boju i wnosiły w serca wroga, głos ich bowiem niósł na odległość 10 mil. Muzyka kobz, wydawałoby się monotonna, ma jakiś specjalny czar — czy to skoczna do tańca, gdy migają krakowate spódniczki i żaboty, czy też tęskliwy "lament", który wznosi smętkiem.

Kobziarze kochają swe kobzy, jest to specjalnie emocjonalnie ustosunkowanie się jak gdyby do żyjącego stworzenia.

Kobza składa się z dmuchawki, jednej piszczałki basowej, dwóch tenorowych i tuby oddającej melodię. Są one przytworzone do skórzanego worka, który jest wykonany w krajach wilgotnych ze skóry baraniej, a w suchych z wolvowej. Nasyca się go miodem lub melasą i pokrywa tartanem. Kobzy są rzemień robione, co zajmuje od 2 do 14 dni w zależności od precyzji wykonania i dekoracji.

Wizerunki kobziarzy widać na licznych kościelnych wizerunkach w różnych częściach Anglii. Popularność ich sięga poza granice Wielkiej Brytanii, w wielu krajach wydawane są znaczki z rysunkiem kobziarza.

Na dworze angielskim kobziarze znani byli od XIV w. Henryk VIII miał 5 kompletów kobz na których sam grywał, Karol II rozkazał, by 80 kobziarzy usławiło jego koronację. Królowa Wiktoria miała swego osobistego kobziarza, podobnie jak obecna rodzina królewska, która słucha tej muzyki co najmniej o 9 rano.

Znaczna część kobz wykonywanych w Szkocji eksportuje się za granicę.

Kobziarze w swych pięknych strojach są niezmiennie atrakcją każdej imprezy, parady czy uroczystości. Wnoszą kolorysty, swój lokalny styl i zadzierzgały werwę. Przemarsz ich zwykle okrzywa nawet zmęczoną czy też znudzoną publiczność.

Starzejąca się ludność

CZY ZABRAKNIĘ RĄK DO PRACY?

Specjaliści od demografii i zatrudnienia obawiają się, że w niedalekiej przyszłości może zabraknąć młodych ludzi do pracy i przejęcia opieki nad przechodzącymi na emeryturę starszymi pokoleniami.

Łudzie żyją bowiem coraz dłużej, co przy równoczesnym zmniejszaniu się ilości urodzin w krajach uprzemysłowionych, może wywołać nowy rodzaj kryzysu, mianowicie zbyt wiele wolnych posad dla zbyt małej liczby kandydatów. Dotyczy to przede wszystkim opieki społecznej i takich zawodów jak pielęgniarstwo, fizjoterapiści, które są nisko płatne i mało atrakcyjne dla młodych.

Oblicza się iż w latach 2020 liczba emerytów w USA dojdzie do 15,2% ludności a w Japonii 40%. W Wielkiej Brytanii na każdego renciście pracuje obecnie 2,3 ludzi a w roku 2035 ten wniesie 1,6 pracującego na jednego emeryta.

Międzynarodowa Organizacja Pracy przewiduje, iż w roku 2025 liczba niepracujących po 60-cie dojdzie do 290 milionów, w obecnej chwili jest ich 156 milionów.

Władze państw europejskich, USA i Japonii obawiają się rosnących wciąż ciężarów ponoszonych na opiekę społeczną. Japońskie Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Przemysłu ma zamiar pomagać swoim pracownikom przechodzącym na emeryturę w osiedlaniu się poza granicami kraju. Ma to kosztować mniej niż budowanie domów starców w Japonii. Plan ten ma wejść w życie w 1992 roku. Grecja i Australia wyraziły chęć przyjmowania zagranicznych emerytów — oczywiście z odpowiednimi rentami.

Niektóre kraje zaczęły już zmieniać przepisy dotyczące przechodzenia na emeryturę. W Stanach Zjednoczonych zaczęto się płacić pełną emeryturę dopiero po ukończeniu 67 lat życia a tym co przechodzą wcześniej płaci się stawki zmniejszonej. W Kanadzie rząd postanowił też zmienić przepisy dotyczące wieku emerytalnego.

W ten sposób rządy pragną zachęcić "młodych emerytów" do dalszej pracy na swoich stanowiskach.

Ronald Reagan na swym rancho

Prezydent Reagan kocha swe kalifornijskie rancho i spędza na nim nie tylko swe doroce urlopy pod koniec sierpnia i na początku września. Obliczono, że od początku swej prezydentury (od stycznia 1981 r.) mieszkał tam 290 dni.

Rancho położone jest wysoko w górach i obejmuje 278 hektarów górskiego terenu. Nazywa się "Rancho w niebie" — tak poetycznie ochrzcił je Reagan bo posiadłość ta góruje nad całym otoczeniem: ze swego bezprezjonalnego pięciopokojowego dworku ma Prezydent wspaniały widok na błękitny Pacyfik.

Co robi Ronald Reagan w czasie urlopow na swym podziemnym rancho? Według członków swity czyta dużo, jeździ konno, rabie drewno na kominek i trzebi otaczające dworek kizaki.

Ponieważ Nancy Reagan nie podziela jego miłości do "Ranca w niebie", oboje spędzają zwykle parę urlopowych dni w Los Angeles, gdzie odwiedzają przyjaciół i gdzie, Prezydent występuje czasem na publicznych zebraniach, aby zabrać głos na temat bieżącej politycznej sytuacji, jak to uczynił w tym roku składając oświadczenie o stosunkach z Sowietami i o szansach wzajemnego rozbrojenia.

Chociaż Reagan stale twierdzi że prezydenci USA nigdy nie korzystają z urlopow, a Biały Dom nazywa swą "złotą klatką", w czasie wypadu na własne rancho zabiera ze sobą tylko dwie oficjalne osoby. Są to: lekarz osobisty, i służbowy oficer, który stale nosi za Prezydentem walizeczkę zawierającą nuklearne wojenne kody Stanów Zjednoczonych. Prócz tego na rancho zawsze towarzyszy Reaganom zespół agentów Secret Service, w których kodowanych rozmowach Reagan występuje jako "Zywa skóra" a pani Reagan jako "Te-cza". Niektórzy z nich stale patrolują konno cały teren rancho i okolice.

Szef kancelarii Białego Domu, doradca prezydenta w sprawach bezpieczeństwa i inni dygnitarze zatrzymują się w czasie wakacji prezydenckich w Santa Barbara i komunikują się ze swym szefem telefonicznie i przy pomocy krótkich "odręcznych" informacji, wniosków i uwag. Dość liczny zespół urzędników drugiej klasy, specjalistów łączności, kierowców i pilotów kwatruje także w Santa Barbara, chwalać sobie te pobyty, bo miejscowość ta jest modnym uzdrowiskiem.

Wraz ze stałym otoczeniem Prezydenta przybywają oczywiście do Santa Barbara liczni reporterzy, wypatrujący choćby najdrobniejszych ochłapów wiadomości dla swych gazet, sieci TV i rozgłośni. Rzadko kiedy udaje im się zdobyć jakąś sensację.

Niezależnie od dziennikarzy różni opozycjoniści oraz specjaliści reklamy starają się zwykle wyzyskiwać wakacje prezydenckie w Kalifornii organizując w Santa Barbara najrozmaitsze, czasem udane, częściej niezbyt smaczne "wydarzenia". Tym razem fabrykanci wyskokich na metr nadymanych gumowych lalek, przedstawiających karykatury prezydentów Reagana i Nixona oraz Gorbaczowa wrzucili ich paręset do oceanu, aby wywołać ich wypłynięcie na plaży i dać okazję ich fotografowania wczasowiczom i reporterom. Teraz są sprzedawane po \$20 sztuka.

RODZI SIĘ GWIAZDA...

Śnieg to dziwna rzecz. Według zasad fizyki powinien tonąć w temperaturze około -90 stop C, ale tak nie jest, ponieważ, a unosi się nad wodzie.

Swoją początek bierze wysoko w chmurach, gdzie powierzchni mikroskopijnego pyłku kurzu zaczyna pokrywać para wodna. Krystalizuje się ona w lod. Kryształ lodowy szybko rośnie, aż staje się płatkami śniegowym. Z burzliwego chaosu chmur wyłania się doskonały sześciokąt. Z każdej strony zaczynają mu rosnąć ramiona, a z nich z kolei wyrastają mniejsze ramiona. Rodzi się gwiazda...

RUCH KONTYNETÓW TRWA

Coraz bardziej oddalają się od ziemi lub zbliżają poszczególne kontynenty naszego globu.

Odległość między Europą oraz Ameryką powiększa się każdego roku średnio o 2,1 cm. Jednocześnie Australia i Europa zbliżają się do siebie w tempie 4 cm rocznie.

Obliczenia przeprowadzono dzięki wykorzystaniu nowoczesnej techniki laserowej i kosmicznej. Potwierdzają one, że skorupa ziemska składa się z 20 odrębnych platform o grubości do 100 km. Są one zanurzone w półpłynnej substancji i dlatego stale dryfują. Ruch kontynentów jest jednakowo nierównomierny, ponieważ Australia oraz Ameryka Południowa zbliżają się do siebie z szybkością 8 cm w ciągu roku, tymczasem Europa w tym samym czasie oddala się od Ameryki Południowej o 2 cm.

CO NOWEGO?

Najnowsze badania specjalistyczne zwracają uwagę na fakt, że liczne przypadki choroby raka skóry występują u ludzi posiadających znamiona lub tzw. pieprzyki. Osoby te, powinny szczególnie uważać przy opalaniu się i chronić ciało przed działaniem promieni ultrafioletowych. Zauważalna zmiana zabarwienia lub kształtu znamienia powinna być natychmiastowym sygnałem, by zwrócić się o poradę do specjalisty. Przestrzega się również przed samowolnym usuwaniem pieprzyków. Tworzy się bowiem ogromne ryzyko zakażenia, przeniesienia lub rozrostu małego punkcika, nawet o średnicy siedmiu milimetrów. Oczywiście nie należy wpaść w panikę, ale nie zaszkodzi mieć się na baczności. Obserwujemy zmiany na skórze, nie bagatelizujmy ich, a w czasie urlopu i słonecznych dni nie przesadzajmy z opalaniem.

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna

JOIAS
RELOGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS
A VISTA OU A CREDITO
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 — CURITIBA — PARANA

Wiadomości o Polsce

POLACY W "ALMANACHU ŚWIATA"

Na amerykańskim rynku księgarskim ukazał się "Almanach świata na 1988 r.", który jest również do nabycia w innych krajach zachodnich. Informuje on o zdarzeniach politycznych, kulturalnych, naukowych i technicznych na świecie, jakie miały miejsce w okresie od listopada 1986 do października 1987, w tym również związanych z Polską i Polakami. Almanach obejmuje 928 stron.

Wśród ponad 800 haseł Polakom poświęcono 15, a kilkakrotnie poruszono polskie sprawy w rozdziałach historycznych, geograficznych i nauk przyrodniczych. Poza hasłami encyklopedycznymi wymieniono oddzielnie polskie dynastie królewskie, nazwiska ambasadorów, wyszczególniono dane dotyczące emigracji z Polski do Stanów Zjednoczonych od 1820 r. poczynając, noty polityczne i gospodarcze podpisane z Polską, wysokość zadłużenia kraju w USA.

Według autorów Almanachu 41 mln ludzi na świecie posługuje się językiem polskim. Najwięcej ludzi używa języka mandaryńskiego czyli chińskiego dialektu, bo aż 806 mln, języka angielskiego 426 mln, językiem hindi mówi 313 mln.

Wśród 30 ważniejszych miast świata wymieniono w Almanachu także Warszawę.

Podano, iż w Kongresie Amerykańskim zasiada trzech senatorów o polskich nazwiskach.

Na czele dwóch słynnych orkiestr amerykańskich stoją polscy dyrygenci: Stanisław Skrowaczewski — St. Paul Chamber Orchestra i Jerzy Semków — Rochester Philharmonic.

Szkoda, że w Almanachu nie wymieniono luminarzy polskiej sztuki, polskich malarzy i rzeźbiarzy. Z pisarzy miejsce w Almanachu znalazł tylko Jerzy Kosiński, w dziale nauk społecznych podano nazwisko ojca antropologii Bronisława Malinowskiego. Pominięto nazwiska znane w świecie muzycznym — Pendereckiego i Lutosławskiego, w świecie filmowym — Wajdy i Olbrychskiego. Można natomiast znaleźć Polę Negri (Apolonię Chałupiec) oraz Romana Polańskiego, no i oczywiście Chopina, Paderewskiego oraz Kościuszkę, a wśród laureatów Nagrody Nobla znalazła się Maria Skłodowska-Curie.

("Ostatnie Wiadomości")

KSIĄŻKI TEŻ DROŻSZE

Przy okazji podwyżek towarów konsumpcyjnych w Polsce zapowiedziano także wzrost o około 30 procent cen celulozy i o 40 procent cen usług poligraficznych.

Już bardzo wysokie ceny książek (biorąc pod uwagę zarobki) ulegną jeszcze znaczącemu wzrostowi. Przez bardzo wiele lat książki w Polsce były dostępne dla każdego. Dzisiaj także i na tę formę kultury nie będzie stać przeciętnego śmiertelnika w PRL. Książka stanie się, obok bananów, pomarańczy i innych towarów, luksusem.

Cykl produkcyjny książek w kraju wynosi obecnie około 5 lat.

Mielmy nadzieję, że wraz ze wzrostem cen, wzrosnie także wartość wydawanych książek.

Marek Jan Głowacki

"GLASNOŚĆ" NIE DLA POLAKÓW

Sowiecka "glasność" nie wpłynie w żaden sposób na stosunek władz PRL wobec "Solidarności". Jest to wewnętrzna sprawa Polski i to, co się dzieje w ZSRR nie ma z tym nic wspólnego.

Zapewnienie także złożył Mieczysław Rakowski, I wicemarszałek Sejmu PRL. Wraz z delegacją PRL-owskich "parlamentarzystów" został on za-

proszony do Brukseli przez frakcję socjalistyczną w Parlamencie Europejskim. W czasie konferencji prasowej dziennikarze pytali Rakowskiego przede wszystkim o "glasność" i "Solidarność".

Rakowski powiedział, że komunistyczne władze w Polsce z zainteresowaniem śledzą to, co dzieje się w ZSRR i w pełni popierają politykę Gorbaczowa, ale natychmiast dodał: "Rozwój socjalistycznej formacji w Polsce zależy wyłącznie od naszej wewnętrznej sytuacji, a w żadnym wypadku od glasności w ZSRR. Glasność nie ma nic wspólnego z Solidarnością, która jest naszą wewnętrzną sprawą".

W ten sposób odrzucił on wielkie spekulacje, że zmiana kierunku polityki w Związku Sowieckim może przyczynić się do zmiany postawy reżymu w Polsce wobec "Solidarności" i może doprowadzić do legalizacji niezależnych związków.

Konferencja prasowa Rakowskiego była kolejną okazją dla PRL-owskich reżymowców, by zapewnić świat, że w Polsce wszystko jest normalnie, a "Solidarność" to dawno zamknięty rozdział. Jak wyglądało to w rzeczywistości widać było wyraźnie w zeszłym tygodniu po podwyżce cen.

W zakładach pracy, gdzie "Solidarność" jest nadal silna, doszło do przerw w pracy. Robotnicy żądają wyższych podwyżek płac od ogólnie zarządzonych. W dwóch fabrykach: w "Ursusie" i w fabryce wyrobów skórzanych "Skogar" wystąpiono z żądaniem pełnej rekompensaty za tegoroczne podwyżki. Odnaczałoby to podniesienie płac o 45 procent.

Podwyższenie cen za elektryczność i surowce o 50 procent miało teoretycznie przyczynić się do bardziej racjonalnego gospodarowania w zakładach pracy. W rezultacie spowoduje zapewne dalszy wzrost drożyzny i inflacji, bo dyrekcje poszczególnych zakładów znajdujących proste wyjście — przerzucają koszty całej operacji na kupujących.

"Solidarność" może być traktowana jako wewnętrzna sprawa Polski i jako zamknięty rozdział, tak jak chce tego Rakowski. Lec zadłużenie kraju i jego niewypłacalność, to nie jest tylko sprawa wewnętrzna, a bez "Solidarności" nikt nie zmusi Polaków do wysiłku ponad siły. Zbyt ostre rozczarowania mieli w przeszłości.

("Głos Polski")

CZEKOLADA BEZ KARTEK

Z dniem 1 marca zniesiono w Polsce reglamentację w sprzedaży czekolady. Obecnie z żywności na kartki sprzedawane jest wyłącznie mięso i wędliny, przy czym są one równocześnie do nabycia bez ograniczeń po cenach wolnorynkowych u producentów na wydzielonych stoiskach różnych targowisk i hal. Kartki gwarantują nabycie dotychczasowych ilości mięsa i wędlin a także kurcząt po cenach urzędowych. Poza mięsem reglamentacji podlega jeszcze benzyna, ale zapowiadana jest jej sprzedaż po cenach komercyjnych.

BIJA JAK 20 LAT TEMU

LIST PROTESTACYJNY DO SEJMU

Do Sejmu PRL został wysłany list protestacyjny w związku z brutalnym pobicie przez milicję studentów, którzy chcieli złożyć kwiaty pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Warszawie w 20 rocznicę studenckich demonstracji.

Autorzy listu piszą: "Pomimo zapewnien władz, że ich stosunek do wydarzeń z marca 1968 r. zmienił się radykalnie, obecna reakcja była taka sama jak przed dwudziestą laty". Pobicie studentów, którzy chcieli złożyć kwiaty pod pomnikiem wieszczą świadczą o tym, że obecnie stosowane metody rządzenia w niczym się przez te dwa-

dziesięcia lat nie zmieniły. Zdaniem sygnatariuszy protestu fakt ten stawia pod znakiem zapytania możliwość wyjścia Polski z kryzysu, gdyż "jest on wynikiem stosowanych metod rządzenia".

List został podpisany przez 37 osób. Wszyscy sygnatariusze to intelektualiści i wybitni działacze opozycji. Znaleźli się wśród nich: Lech Wałęsa, Jacek Kuroń i Andrzej Wajda, a także 10 profesorów uniwersyteckich.

Z działaczami opozycji przeprowadzane są tzw. rozmowy ostrzegawcze. W ten sposób milicja mści się za to, że członkom Krajowej Komisji Wykonawczej "Solidarności" udało się zorganizować zebranie na którym ugodniono tekst oświadczenia potępiającego brutalność milicji wobec studentów. Zebranie to udało się zorganizować pomimo że milicjanci cały czas śledzą działaczy opozycji. Jeden z nich, Andrzej Milczanowski, członek RKKW, tak opisuje milicijne działania: "Chodzą za mną wszędzie — w drodze do pracy, po zakupie, dzień i noc ich samochód stoi pod moim domem. I wcale się z tym nie kryją".

W związku z wydanym przez KKK oświadczeniem na przesłuchania wzywano Janusza Paubickiego, Władysława Frasyniuka i Stanisława Węglarza.

W dwadzieścia lat po Marcu w oficjalnej prasie ukazało się szereg artykułów potępiających ówczesną kampanię antysemitką, choć nigdzie nie przyznano, że była ona sterowana przez najwyższe koła partyjne. Ukazały się także notatki o obchodach zorganizowanych w rocznicę tamtych wydarzeń. Podkreślono, że miały one pokojowy charakter, a tylko "nieleżnie grupki" usiłowały zakłócić ich przebieg, co "milicja natychmiast udaremniła". O biciu studentów nie wspomniano ani słowem.

W prasie także się nic nie zmieniło. W 1968 roku informacja o demonstracjach na Uniwersytecie Warszawskim też ukazała się na ostatniej stronie.

("Dziennik Polski")

PRYWATNE SZKOŁY

Na rejestrację czeka Społeczne Towarzystwo Oświatowe, pod którego patronatem powstawać będą w kraju prywatne placówki edukacyjne. Szkoły zakładające chcą sami rodzice, którzy też decydować mają o wyborze nauczyciela i liczbie uczniów poszczególnych klasach. Wszelkie zmiany w systemie nauczania, jeśli będą miały miejsce, konsultowane będą z kuratoriami — te zresztą zajmą się nadzorem prywatnych placówek.

Społeczne Towarzystwo Oświatowe nie zamierza zajmować się wyłącznie tworzeniem szkół podstawowych — jego założyciele myślą także o organizowaniu prywatnych liceów, świetlic i przedszkoli, pragną również prowadzić działalność gospodarczą związaną z oświatą (produkcja mebli szkolnych i pomocy naukowych).

TEATR WIELKI MA 155 LAT

155 lat temu, 24 lutego 1833 roku, premierą "Cyrulika sewilskiego" zainaugurował swą działalność Teatr Wielki w Warszawie. Ponad półtora-wiekowy dorobek tej placówki zajmują trwałe i czołowe miejsce w dziejach kultury narodowej.

Zburzony przez hitlerowców w czasie ostatniej wojny gmach teatru otworzył ponownie swe podwoje dla publiczności w roku 1965, dając premierę "Straszego dworu". Od tej pory scena operowa stolicy jest miejscem wydarzeń artystycznych najwyższej rangi. Cieszący się opinią jednego z najbardziej zasłużonych propagatorów polskiej kultury muzycznej w świecie Teatr Wielki kroczy od sukcesu do sukcesu pod obecną dyrekcją Roberta Satanowskiego.

Publicações polonesas migram para o ceste

O jornal conservador cristão de destaque "Polityka Polska" (Política Polonesa) faz pouco mudou sua editora para Londres. Assim esse periódico de importância prefere seguir o princípio tradicional de defesa de uma "Europa de Patrias". Logo após o estado de sitio na Polónia, em dezembro de 1981, a revista literária clandestina "Puls" transferiu-se para Londres. Entre seus colaboradores no estrangeiro figura Sławomir Mrozek, exilado em Paris. A revista clandestina Spotkanie (O Encontro) mudou-se para Paris.

Já na era staliniana duas revistas culturais de projeção, por serem da oposição, migraram para Londres. O semanário eracoviano Wiedomości (Notícias) e a revista jesuítica Przegład Powszechny, sendo seu redator-chefe o filósofo Jerzy Mirewicz, faz pouco reabriu nova editora na terra-mãe.

Professores universitários de Varsóvia, refugiados na Inglaterra, fundaram a "Universidade Polonesa no Estrangeiro". Ultimamente o seu programa e a graduação são reconhecidos na Polónia. Segundo Fawley Court a seu tempo os Padres Marianos haviam transferido o seu Ginásio da elite de Bielany (próximo a Varsóvia) para um bairro de Londres. Foi em Bielany que Wojciech Witold Jaruzelski em 1939 frequentou o dito Gi-

násio. Hoje tolera ele que na terra-pátria esse Ginásio dedicado à literatura continue orientado tanto por leigos como por padres. O exame de conclusão é reconhecido pelas Escolas Superiores e Universidades polonesas.

Enfim transpareceu da Polónia a notícia de que o Governo teria entrado em contacto com várias publicações literárias clandestinas, propondo-lhes legalização. O Ministro da Cultura, apatidário, escritor e professor de literatura, Alexandre Krawczuk, há pouco comentou positivamente sobre o nível literário de certas revistas clandestinas. É notório que em nossos dias a revista clandestina de orientação conservativa-católica "Res Publica" aceitou o convite, e continua sua edição, agora legalizada. Seu redator-chefe, Marcin Król, foi convocado até para integrar o Conselho Cultural Consultivo do Estado. Não obstante a revista dissidente de Paris "Kultura" advertiu do perigo de um tal passo: que primeiramente deveria se esperar o desenvolvimento ulterior da "Res Publica" na sua forma agora de legalidade, e que de resto ficava-se dependente da censura do Estado e da quota de papel.

Joaquim Gorlich
trad.: Henrique Perbeche

Um Caminho de Esperança Lech Walesa (7)

1918-1938 — Independência polonesa:
É recuperada após a Primeira Guerra Mundial; surgem disputas de fronteira com a Tchecoslováquia, Ucrânia, Lituânia e com velhos inimigos — Rússia (União Soviética) e Alemanha. Guerra Soviético-Polonesa (1919-1920) resulta na vitória do marechal Pilsudski em Varsóvia ("Milagre no Vistula") e na recuperação pela Polónia de parte das fronteiras orientais históricas (Tratado de Riga, 1921). Instabilidade política e vizinhos hostis levam Pilsudski a liderar um golpe (1926): a Constituição é suspensa, a oposição é suprimida até que Pilsudski supervise a formação de um novo governo civil e uma nova Constituição (1935).

1939 — Invasão da Polónia: Em 23 de agosto de 1939, Molotov (União Soviética) e Von Ribbentrop assinam um tratado de aliança com um protocolo secreto delineando a quarta partilha da Polónia. Assim sendo, livres para invadir o país, os nazistas atacam; em 17 de setembro de 1939, o Exército polonês em retirada confronta-se com tropas soviéticas, as quais, sem uma declaração de guerra, tomam e ocupam a metade oriental do país. A Polónia capitula em 1939; os líderes militares e civis que abandonaram a Polónia e foram para a França formam um governo no exílio para organizar unidades militares autônomas a fim de combaterem a Alemanha: na batalha da Inglaterra, na Noruega etc.

1942-1946 — Forças Armadas polonesas no Oriente Médio, África do Norte (Tobruk) e Itália (Monte Cassino, Ancona, Bolonha): Segunda ruptura de relações diplomáticas com a União Soviética ocorre quando os nazistas descobrem valas comuns de oficiais poloneses na floresta próxima a Katyn. Todas as evidências indicam que as vítimas (mais de 4.000 oficiais) eram prisioneiros de guerra do campo Kozielek e foram executados pelos soviéticos na primavera de 1940. O Holocausto Judeu e o Levante do Gueto de Varsóvia: Em 1942, os nazistas recolheram judeus em todos os países ocupados e transportaram-nos para campos de extermínio, onde cerca de 6 milhões foram mortos. Antes da deportação, habitantes judeus de muitas cidades (Varsóvia, Lodz, Cracóvia etc.) são isolados em guetos separados; a Resistência polonesa (AK), por intermédio de seus emissários (Jan Nowak, Jan Karski), informa os Aliados ocidentais sobre a ocorrência de assassinatos em massa, mas os Aliados não reagem de maneira decisiva. A organização combatente judia (ZOB) lidera um levante, mas é derrotada pelas forças alemãs, muito mais poderosas. O gueto é arrasado, e praticamente todos os combatentes judeus perecem.

1945 — Conferência de Yalta e Potsdam: Numa tentativa de conservar a União Soviética na posição de membro ativo da aliança, as potências ocidentais fazem concessões significativas às exigências soviéticas em Yalta (fevereiro) e Potsdam (junho). O Ocidente reconhece os interesses políticos dos soviéticos na Europa Central, aceita de fato o PKWN patrocinado pelos soviéticos como governo provisório da Polónia, com a condição de que sejam realizadas eleições livres.

(continua)

Por uma nova ordem constitucional (8)

1) Promoção e defesa dos direitos de todos, a partir dos mais necessitados

Para que seja efetivamente garantida a igualdade de todos em direitos e dignidade perante a lei, a justiça e a autoridade, assim como a participação de todos nos benefícios sociais indispensáveis a uma vida digna, deverão ser protegidos, de maneira especial, aqueles que, por diversas razões de natureza física, social, econômica ou cultural, tiverem menores condições de se defender e auto-promover ou estejam sofrendo qualquer forma de discriminação.

Dada a existência de povos indígenas no Brasil, secularmente submetidos a todo tipo de espoliação, é necessário que a Constituição reconheça a pluralidade étnica da sociedade brasileira, garantindo a auto-determinação desses povos, respeitando-lhes a cultura e acolhendo suas organizações tribais, como povos minoritários dentro da sociedade brasileira.

Para a sobrevivência destes povos e a preservação de sua cultura, a Constituição deverá garantir-lhes o domínio e a posse coletiva inalienável e exclusiva das áreas por eles habitadas, com usufruto de todas as suas riquezas, inclusive do subsolo. Essas áreas deverão ser imediatamente demarcadas.

Aos próprios índios, através de representantes por eles escolhidos, inclusive no Congresso Nacional e em organismos oficiais referentes a seus interesses, deve-se reconhecer o direito de participar na discussão e encaminhamento dos assuntos que lhes dizem respeito.

3.3. A ORDEM POLÍTICA

3.3.1. Critérios básicos

Toda atividade política democrática e, de modo especial, o processo de elaboração da nova Constituição, respeitando as exigências da ordem ética e não simplesmente buscando a eficácia política, deverão:

- levar a construir uma sociedade em que cada cidadão seja co-responsável no

empenho pela melhoria de condições pessoais e coletivas de vida;

- criar uma democracia política e economicamente participativa, que leve o povo brasileiro a ser sujeito de seu próprio e integral desenvolvimento;

- dar especial oportunidade a todos aqueles que até agora foram mantidos à margem da cidadania plena e do processo histórico brasileiro.

3.3.2. Exigências concretas

a) Direito de participar

A Carta Magna deverá garantir a cidadania plena e efetiva a todos os brasileiros, especialmente o direito de participar, diretamente ou através de seus representantes, da elaboração das decisões que dizem respeito a toda a sociedade.

É preciso lembrar no entanto, que essa cidadania deve ser progressivamente construída através da participação nas várias formas de organização social e democrática. Entre elas destaca-se, de maneira privilegiada, neste momento histórico, a participação ativa no processo de elaboração da nova Constituição.

b) Liberdades políticas

A experiência ensina que, para assegurar real participação política a todos os membros da sociedade, a nova Constituição terá que definir determinadas condições essenciais:

- direito à informação honesta, oriunda de diversas fontes sobre o que está acontecendo na administração pública e na sociedade, inclusive através de meios de comunicação verdadeiramente livres e não sujeitos ao arbítrio de governantes ou às pressões do poder econômico;

- liberdade de expressão para que todos possam manifestar a própria opinião sobre a realidade e, em consequência, interpretar corretamente a informação que receberem sobre os fatos da administração e da sociedade;

(Documento da CNBB)
(continua)

BÍBLIA AGORA EM 1848 LÍNGUAS

As traduções da Bíblia ou partes da Bíblia elevam-se agora a 1.848 línguas e dialetos diferentes. 19 destas traduções são novas. A Bíblia completa já está impressa em 301 idiomas, o Novo Testamento em outros 633 idiomas. As Sociedades Bíblicas distribuíram em 1986 mais de 13.500.000 exemplares da Bíblia pelo mundo afora.

ARQUIDIOCESE DE SÃO PAULO SERÁ DESMEMBRADA

O Núncio Apostólico em Brasília, Dom **Carlo Furno**, foi a São Paulo no início deste mês para se reunir com o cardeal arcebispo paulistano, Dom **Paulo Evaristo Arns** e seus bispos auxiliares, com o objetivo de dar continuidade ao processo administrativo, em tramitação na Cúria Romana, que implicará na divisão da Arquidiocese de São Paulo — a maior do mundo católico — e a consequente transformação de várias regiões episcopais em dioceses autônomas. A adoção dessa medida, feita sem qualquer consulta ao clero ou às comunidades católicas da Grande São Paulo, significará, na prática, que sob a jurisdição direta de Dom **Paulo Evaristo** e de alguns de seus bispos auxiliares ficarão apenas as regiões mais centrais de São Paulo, como a região centro, a Lapa e o Ipiranga, além de Santana. As regiões de São Miguel Paulista, Osasco, Itapevica da Serra e Belém serão, de acordo com o plano, dioceses independentes, sendo mantidos, em princípio, os atuais bispos, embora sem qualquer vínculo de ordem administrativa com o cardeal Arns.

UNIVERSIDADES

A Universidade de Bolonha, na Itália, é a mais antiga do mundo. Está fazendo 900 anos. Foi fundada em 1088, nunca interrompeu as suas atividades, embora tenha passado por uma série de transformações, e por ela passaram celebridades como Dante Alighieri, Petrarca, Erasmo de Roterdã, entre outros. Das atividades comemorativas faz parte a edição de uma publicação especial, organizada por **Humberto Eco**, professor da casa, com projeto gráfico de **Franco Maria Ricci**. Para se ter uma idéia do atraso a que foi relegado o Brasil, em termos de universidades, até o final do século XVI a América espanhola contava com seis universidades. Já as primeiras escolas de nível superior começaram a funcionar no país somente a partir da segunda década do século XIX. A primeira universidade brasileira, organizada nos moldes modernos, é a paranaense, criada em 1912. A Universidade Federal do Rio de Janeiro e a Universidade de São Paulo, duas das maiores do país, foram fundadas apenas em 1920 e 1934, respectivamente.

PRECISA-SE

* Precisa-se de um casal de meia idade para trabalhos domésticos, em Curitiba; ela deve ter noções de costura. Paga-se por hora e INPS e dá-se moradia. Informações — fone (041) 222-3776.

* Precisa-se de uma senhora para trabalhos domésticos em casa de praia; só para fins de semana. Paga-se por hora. Informações pelo fone (041) 222-3776.

NÚMEROS QUE FALAM

- Desde 1945, 150 guerras mataram 20 milhões de pessoas.
- Os países ricos aplicam 20 vezes mais em gastos militares do que em ajuda econômica.
- As despesas militares mundiais dobraram de 1960 até 1983, chegando a 800 bilhões de dólares por ano, e até o final da década chegarão a 1 trilhão de dólares.
- Apenas um quinto dos gastos anuais com armas poderiam eliminar a fome mundial até o ano 2000.
- Para cada 100 mil seres humanos há 556 soldados e 85 médicos.
- Para cada soldado o gasto militar mundial médio é de 20 mil dólares.
- Para cada criança em idade escolar o gasto médio em educação pública é de 380 dólares.
- O comércio internacional e as transferências de armas aumentaram três vezes entre 1968 e 1982.
- O custo anual da imunização de todas as crianças com menos de 1 ano de idade no mundo em desenvolvimento foi estimado em 500 milhões de dólares por ano, equivalentes ao custo aproximado de 10 modernos aviões de combate F-14.

NOVA PRAGA: AIDS

Perto da AIDS, o "Anjo Exterminador" de que fala a Bíblia parece "fichinha". Segundo a Organização Mundial da Saúde (OMS), a doença tende a transformar-se, com facilidade, até 1991, no maior exterminador de jovens do mundo. A previsão é de que superará as quatro principais causas combinadas de morte: doenças do coração, câncer, doenças respiratórias e acidentes de trânsito. Biblicamente falando é ainda pior do que as sete pragas que o Senhor enviou contra o faraó para garantir a fuga dos hebreus do Egito.

5.º CONGRESSO EUCARÍSTICO MARIANO

O 5.º Congresso Eucarístico Mariano dos Países Bolivarianos (Bolívia, Colômbia, Equador, Panamá, Venezuela e Peru) será realizado em Lima, de 7 a 15 de maio de 1988, com Semana Teológica, Legado Pontifício, Delegados de Conferências e Visita do Santo Padre. O Congresso terá terço, sacramentos e Hora Santa nas Paróquias e na Praça do Congresso, Conferência às 10 horas e Eucaristia às 19 horas. Haverá "intenção diária" para a oração: Família, Vocações, Cultura, Trabalho e Doentes. O Santo Padre chegará em Lima (Peru), na tarde de 14 de maio, para se encontrar com o Clero e consagrar o Peru a Nossa Senhora. Visitará o Presidente da República e encerrará o 5.º Congresso Eucarístico Mariano, na manhã de 15 de maio; à tarde terá quatro encontros, com Bispos, Religiosos, Mundo da Cultura e Juventude; na manhã de 16 viajará ao Paraguai. Dom **Luciano Mendes de Almeida**, Presidente da CNBB, estará com o Santo Padre no Paraguai, de 16 a 18 de maio. Dom **Paulo Andrade Ponte**, Vice-Presidente da Conferência presidirá a Delegação Brasileira ao 5.º Congresso Eucarístico Mariano, com cerca de vinte Bispos da fronteira com o Peru e outros.

EM BREVE, SAIRÁ NOTA DE CZ\$ 5 MIL

Dentro de três ou quatro meses — segundo expectativa do gerente de Moedas Circulantes do Banco Central, **Italo Gasparini** — os consumidores brasileiros, pelo menos os mais abonados, poderão dispor de uma nova cédula produzida pela Casa da Moeda, no valor de Cz\$ 5 mil. Seu desenho já está sendo finalizado e reproduzirá, nos dois lados, importantes painéis pintados por **Cândido Portinari** (1903-1962), um de nossos mais celebrados artistas plásticos.

Concebida à imagem da família gráfica inaugurada pela nota de Cz\$ 1 mil, a cédula de Cz\$ 5 mil, ou o que ela representaria em cruzeiros, seria suficiente para comprar com direito a troco, há exatos quatro anos, um Volkswagen zero quilômetro (Cz\$ 44 milhões). Se seu dono preferisse, entretanto, viajar para o exterior, poderia ir com a esposa a Paris, na primeira classe da Varig (Cz\$ 2,1 milhões) e guardar algum para o restaurante.

Os detalhes da nova cédula são mantidos em segredo pela Casa da Moeda, por questões de segurança, mas se sabe que reproduzirá, além do rosto de Portinari, dois de seus famosos painéis, ambos da década de 50 — Guerra e Paz, pertencentes à ONU, e Tiradentes, que integra o acervo do governo de Minas.

CANCER POR CIGARRO

O diretor do Departamento de Cirurgia Torácica do Hospital do Câncer de São Paulo, doutor **Antônio Pedro Mirra**, afirmou que, hoje, morrem por ano no País de câncer provocado por cigarro, cerca de 10 mil pessoas. Segundo o médico, além da elevada taxa de mortalidade, mais de cem mil pessoas ficam inválidas, por ano, por doenças causadas pelo fumo. Entre essas doenças estão as broncopulmonares, cardiovasculares, vasculares periféricas e aparelho digestivo, entre outras. As pessoas que fumam, além de correrem risco de contrair doenças, prejudicam o feto. Foi constatado que o fumo — que tem mais de 400 substâncias tóxicas — causa diminuição do quociente de inteligência nas crianças. Estudos anatomopatológicos têm demonstrado que a partir do momento que se começa a fumar a mucosa dos brônquios começa a sofrer alterações até chegar ao câncer precoce.

SEM TERRAS DO ACRE ESTÃO MORRENDO DE FOME

O Acre é considerado hoje o "paraíso dos latifúndios". Segundo a CPT e a DOP de Rio Branco, chegam ao Estado diariamente de cinco a oito famílias. Normalmente três por cento das terras estão nas mãos e três por cento dos latifundiários e o número de famílias de seringueiros brasileiros em latifúndios atinge 45 regiões. Mais de 60 mil seringueiros estão morrendo de fome e perto de 10 mil famílias de seringueiros brasileiros estão nas matas da Bolívia. Enquanto somente dez pessoas possuem quase a metade do Estado inteiro, a população está sofrendo sem subsídios agrícolas. Um exemplo: em 1986 um lavrador vendia 60 quilos de arroz por 30 quilos de açúcar. Para comprar 30 quilos de arroz precisava vender 230 quilos de arroz para comprar a mesma quantidade de açúcar. Hoje a gine agora...